

ANNA KAMLER

Uniwersytet Warszawski

Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych

BIBLIOTEKI POLSKICH JAGIELLONÓW I WAZÓW

Abstrakt

Tematem artykułu są księgozbiory polskich władców – Jagiellonów i Wazów. Zainteresowanie wśród polskich elit rządzących książką pojawiło się właściwie w okresie renesansu i spowodowane było nową edukacją humanistyczną, jaką otrzymali zarówno władcy, jak i magnaci, bogata szlachta czy mieszczenie. Codzienne obcowanie z książką stało się elementem ówczesnej rzeczywistości. Pierwszym polskim władcą-bibliofilem był Zygmunt August, którego biblioteka, licząca ponad 4 tys. egzemplarzy, była porównywalna do księgozbiorów, zarówno od strony wielkości, jak i struktury, innych władców Europy Środkowej. Droga dziedziczenia część królewskiej biblioteki trafiła do Zygmunta III, a następnie do jego synów. Wojny XVII w. oraz różne zawirowania polityczne następnych stuleci spowodowały, że do dzisiaj zachowało się w polskich bibliotekach niewiele egzemplarzy o jagiellońskiej proveniencji. Można je natomiast odnaleźć w zbiorach szwedzkich, rosyjskich, litewskich i ukraińskich. Zwłaszcza Szwedzi są bardzo otwarci i udostępniają w wersji online większość poloników, które posiadają w swoich zbiorach.

Słowa kluczowe

biblioteki królewskie, biblioteki książęce, księgozbiory, Jagiellonowie, Wazowie, biblioteka Zygmunta Augusta, biblioteki Wazów

W XVI w. ukształtował się w Europie model bibliofilstwa, który z niewielkimi zmianami przetrwał do lat 50. XX w. Polegał on, jak pisze Barbara Bieńkowska, „na głębokim szacunku i uczuciowym wręcz przywiązaniu do książki jako podstawowego źródła wiedzy i przeżyć (estetycznych, religijnych, intelektualnych), nośnika lepszych wartości”¹. Pojawienie się zainteresowań bibliofilskich wśród

¹ B. Bieńkowska, *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2005, s. 94.

polskich władców było, moim zdaniem, konsekwencją zmiany w sferze wychowania, a szczególnie „nowej edukacji”. Ideałem władcy stała się w XVI w. jednostka nie tylko dobrze przygotowana do sprawowania władzy politycznej, czyli znająca miejscowe prawo, zagadnienia wojskowości, ale także wykształcona humanistycznie, czyli odczytana w literaturze antycznej oraz pozostających w obiegu czytelnictwym ważnych tekstach współczesnych – polskich i obcych – z zakresu historii, geografii, teologii, prawa, medycyny itp. W Polsce olbrzymie zasługi w kształceniu młodych następców tronu położyli wybitni humaniści: Jan Baruchowski – trzykrotny rektor Akademii Krakowskiej, specjalista w zakresie prawa kanonicznego; Jan Długosz – największy polski historiograf, a także dyplomata oraz Filip Kallimach – humanista, historyk. Tym ludziom powierzył Kazimierz Jagiellończyk edukację swoich synów. Amatus Sicullus i Piotr Opaliński zajęli się edukacją intelektualną Zygmunta Augusta. Ten pierwszy był nauczycielem języka greckiego w Akademii Krakowskiej, a Opaliński uczył Zygmunta Augusta i jego siostrę Izabelę Jagiellonkę niemieckiego. To oni przekazali swoim podopiecznym zainteresowania bibliofilskie. O młodym Zigmuncie Auguście mówiono, że „języków kilka umiał i tak niemi mówił, żeby każdy rzekł, iż się w nich urodził”².

Każdy z synów Kazimierza Jagiellończyka posiadał prawdopodobnie niewielki księgozbiór. Fryderyk, kardynał krakowski, miał księgozbiór odziedziczony w 1496 r. po swoim nauczycielu Filipie Kallimachu. Do dzisiaj zachował się w zbiorach na Wawelu należący do niego *Pontyfikał*. Po Janie Olbrachcie pozostał iluminowany graduał, przechowywany w krakowskich zbiorach metropolitalnych. Bibliotekę króla Aleksandra tworzyły modlitewniki i kodeksy świeckie w języku łacińskimi i ruskim. Aleksander był właścicielem wydanych w 1506 r. w drukarni Jana Hallera *Statutów Łaskiego*, czyli zbioru obowiązującego wówczas w Polsce prawa. Do naszych czasów ocalał modlitewnik z 1491 r. (obecnie w Wielkiej Brytanii)³. Bibliotekę Zygmunta Starego uważa się za pierwszy królewski księgozbiór w Polsce⁴. Według inwentarza z 1510 r. król Zygmunt posiadał: 39 kodeksów ruskich (może iluminowanych?), 40 łacińskich (w tym *Statut Łaskiego*), 19 dzieł w 27 tomach zakupionych w Piotrkowie (m.in. kodeks prawa rzymskiego, słownik łaciński, prace historyczne i teologiczne), 1 książkę polską – *Historię Aleksandra Wielkiego* w tłumaczeniu Leonarda z Bończy i 1 czeską⁵. Dominowały w księgozbiórze teksty łacińskie, ale też było sporo ruskich. Oprawiano je – jak pisze Kazimierz Hartleb w „adamaszek złożony i inne drogie pokrycia, ponadto zdobne w kłamy srebrne i wyłaczane, a nawet całe oprawy srebrne”⁶. Z księgozbióru korzystał prawdopodobnie dwór, król rządziej. Książki przechowywano być może na Wawelu. Bardzo cenną biblioteczkę posiadała żona Zygmunta,

² K. Hartleb, *Biblioteka Zygmunta Augusta. Studium z dziejów kultury królewskiego dworu*, Lwów 1928, s. 33.

³ U. Borkowska, *Królewskie modlitewniki. Studium z kultury religijnej epoki Jagiellonów (XV i początek XVI wieku)*, Lublin 1999, s. 60.

⁴ K. Hartleb, *Biblioteka Zygmunta Augusta...*, s. 135–137.

⁵ *Ibid.*, s. 27.

⁶ *Ibid.*

królowa Bona; wykształcona w rodzinnym Bari, zabrała ze sobą do Polski swoje książki. Na uwagę zasługuje przede wszystkim *La Sforciada*, przywieziona z Bari historia rodu Sforzów (w Bibliotece Narodowej w Warszawie) oraz prace Jana Długosza⁷.

Szesnastowieczni dostojnicy państwowi świeccy i duchowni z Piotrem Tomickim, podkanclerzym koronnym na czele, posiadali księgozbiory obejmujące około 400 tomów. Liczące kilkaset sztuk kolekcje mieli profesorowie Akademii Krakowskiej. Sąsiad i kuzyn Zygmunta Augusta – książę Albrecht Hohenzollern stworzył w 1549 r. w Królewcu bibliotekę składającą się z około 3 tys. woluminów⁸. Nieporównywalnie większe księgozbiory mieli władcy Francji czy Habsburgowie. Ale posiadaczem największej biblioteki w szesnastowiecznej Rzeczypospolitej był król Zygmunt August. O nim też napisano najwięcej – dzięki zachowanej bazie źródłowej⁹. Planowym gromadzeniem ksiąg zajęli się prawdopodobnie dworzanie królewscy w czasie pobytu Zygmunta w Wilnie, a więc w latach 40. XVI w. Zaczynał król od 341 pozycji, a pod koniec życia jego biblioteka liczyła 3,5–4 tys. woluminów, zarówno książek drukowanych, jak i rękopisów. Królewski księgozbiór kompletowano planowo z myślą o przyszłości. Dzięki temu powstał księgozbiór uniwersalny, odzwierciedlający zainteresowania dobrze wykształconego renesansowego władcy. Król zatrudniał w swojej librarii na stanowisku bibliotekarzy sławy ówczesnej humanistyki: Andrzeja Trzecieckiego, filologa i poetę, działacza reformacyjnego i szermierza idei protestanckich oraz jego syna, również Andrzeja, i podobnie jak ojciec, poetę związanego z ruchem różnowierczym. W tym gronie znalazł się także Andrzej Koźmińczyk, nadworny kaznodzieja królewski. Grecystą oraz wybitnym prawnikiem i sekretarzem Barbary Radziwiłłówny był Stanisław Koszutski, który sporządził katalog dzieł prawniczych znajdujących się w bibliotece królewskiej (dzisiaj w Sztokholmie). Do grona bibliotekarzy królewskich należał Marcin Kromer, sekretarz królewski i jeden z największych historiografów XVI w. Ostatnim bibliotekarzem króla był starosta tykociński, autor *Dworzanina polskiego*, Łukasz Górnicki. Książki w większości pochodziły z zakupów, ale wiele prac przysyłały autorzy w formie darów, część pozyskano na drodze wymiany. Książki kupowano najczęściej za granicą.

W bibliotece znajdowały się prace z różnych dziedzin wiedzy: prawnicze, religijne (katolickie i różnowiercze), historyczne, filozoficzne, z zakresu medycyny, astronomii i astrologii, alchemii, przyrodoznawstwa oraz dzieła autorów antycznych i współczesnych ze wszystkich dziedzin wiedzy¹⁰. Ich autorami byli Polacy i cu-

⁷ U. Borkowska, *op. cit.*, s. 87–88.

⁸ J. Tondel, *Srebrna Biblioteka Albrechta Pruskiego i jego żony Anny Marii*, Warszawa 1994.

⁹ Jako pierwszy opisał ją K. Hartleb, *Biblioteka Zygmunta Augusta...*, nowszym opracowaniem jest studium A. Kaweckiej-Gryczowej, *Biblioteka ostatniego Jagiellona. Pomnik kultury renesansowej*, Wrocław 1988, w którym zostały wykorzystane źródła niedostępne dla K. Hartleba. Zob. też recenzję pracy A. Kaweckiej-Gryczowej, *Biblioteka ostatniego Jagiellona... przez J. Tondla*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1994/1995, s. 322–330.

¹⁰ Zob. K. Hartleb, *Biblioteka Zygmunta Augusta...*, podaje na stronach 139–177 spis książek, o których wiadomo było autorowi pracy. Katalog Hartleba powiększyła o nowe książki

doziemy. Wszystkie książki miały jednakowe oprawy z brunatnej skóry z super-ekslibrisem przedstawiającym Orła i Pogoń oraz napisem: „Sigismundi Augusti Regis Poloniae Monumentum”, wraz z rokiem oprawy. Biblioteka była prywatną kolekcją władcy, nowoczesnie zorganizowaną. Król czytał znajdujące się w niej książki, niestety nie wiadomo jakie. Nie ma na nich żadnych notatek pisanych ręką władcy. W sporządzonym 6 lipca 1571 r. testamencie Zygmunt August podzielił swój księgozbiór¹¹. Część książek przeznaczył dla wileńskich jezuitów i dla kościoła św. Anny, w którym pochowane zostały żony króla: Elżbieta i Barbara Radziwiłłówna. Pozostałą część księgozbioru odziedziczyli żyjący krewni, czyli siostry królewskie – Anna i Katarzyna. Jeszcze za życia króla niektóre prace trafiły do Warszawy na Zamek. Anna Jagiellonka przekazała w 1586 r., głównie wydawnictwa prawnicze, Akademii Krakowskiej, a inne osobom sobie bliskim (swoim lekarzom, spowiednikom). Rok później (1587) oddano część biblioteki spadkobiercom drugiej siostry króla – Katarzynie, po której część kolekcji odziedziczył syn, późniejszy Zygmunt III Waza. Ostatnie lata życia Zygmunt August spędził w Knyszynie, odległym o 30 kilometrów od Tykocina – miejsca głównej biblioteki. Oprócz króla również jego najbliższe otoczenie korzystało z tych zbiorów i w chwili śmierci władcy zatrzymało wypożyczone wcześniej egzemplarze. Faktem jest, że do biblioteki Jana Zamoyskiego trafiło kilkadziesiąt królewskich książek, trochę mniej do zbiorów Dymitra Solikowskiego, znanego bibliofila, dyplomaty, późniejszego arcybiskupa lwowskiego¹². Obecnie w Bibliotece Narodowej znajdują się 164 dzieła, kilkanaście w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie (BUW). W sumie *Monumenta*, bo tak określa się książki z biblioteki Zygmunta Augusta, przechowywane są w 22 bibliotekach polskich oraz w wielu zagranicznych¹³.

Kolejny władca – Stefan Batory, miał bibliotekę przywiezioną ze sobą z Siedmiogrodu. Były w niej prace z historii, prawa, wojskowości, geografii, kartografii i sztycharstwa. Niestety nie jest znana wielkość królewskiego zbioru. Po śmierci króla księgozbiór po-

A. Kawecka-Gryczowa, *op. cit.*, s. 125–308. W chwili obecnej jest ich jeszcze więcej, ponieważ ciągle w bibliotekach, zarówno polskich, jak i zagranicznych znajduje się coś nowego. (Zob. też przypis 13).

¹¹ *Testament Zygmunta Augusta*, oprac. A. Franaszek, O. Łaszczyńska, S. E. Nahlik, [w:] *Źródła do dziejów Wawelu*, t. 8, Kraków 1975.

¹² A. Kawecka-Gryczowa, *op. cit.*, s. 83.

¹³ *Ibid.*, s. 87, tam też przegląd badań, s. 19–24. Z nowszych opracowań warto odnotować opracowania naukowe: W. Karpuk, *Nieznana „Biblia” z Biblioteki Zygmunta Augusta*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1996, s. 351–356; K. Migoń, *Majmonides z biblioteki Zygmunta Augusta*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2006, s. 63–74; A. Dziuba, *Druki pergaminowe z księgozbioru Zygmunta Starego w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie*, „Bibliotekarz Lubelski” 1996, nr 127, s. 4–9; K. Płaszczyńska-Herman, *Nieznane książki króla Zygmunta Augusta w Bibliotece Zgromadzenia Księży Misjonarzy na Stradomiu w Krakowie*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2013, R. LXIII, s. 71–80 oraz popularne, m.in. E. Maruszak, *Nieznane księgi ze zbiorów króla Zygmunta Augusta*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2013, nr 3, s. 19–22. Oprawami książek z królewskiej biblioteki zajmują się m.in. M. Brynda z Biblioteki Narodowej w Warszawie, a także M. Tkaczenko i N. W. Nikołajew z Biblioteki Narodowej Rosji w Petersburgu.

został prawdopodobnie w Warszawie na Zamku i wraz z całym wyposażeniem przeszedł na własność następcy – Zygmunta III Wazy.

* * *

W okresie panowania Wazów w kolekcjonerstwie książek kontynuowano tradycje renesansowe. Jak pisze Bieńkowska:

Nasze zbieractwo zorientowane było na wzory zachodnioeuropejskie. W polskich księgozbiorach tego okresu przeważały dzieła obce, które sprowadzano ze znanych oficyn wydawniczych. Starano się, aby zbiory były nadal uniwersalne, obejmujące wszystkie dziedziny wiedzy, ale z rozbudowanym działem dotyczącym zainteresowań właściciela (dziejopisarstwo, pamiętnikarstwo, podręczniki, poradniki, informatory, utwory okolicznościowe, rozrywkowe, ulotne, sylwy)¹⁴.

Pewne utwory krążyły w rękopisach z uwagi na cenzurę i wysokie koszty druku. Wazowie zebrali w swej bibliotece bogaty i różnorodny księgozbiór. Ich bibliofilstwo było kontynuacją tradycji rodzinnych Wazów szwedzkich, a także skutkiem edukacji królewiczów, którą otrzymali na dworze w Warszawie. Zygmunt III Waza skłonności do gromadzenia książek odziedziczył po obojgu rodzicach. Tradycję kolekcjonowania książek w dynastii Wazów rozpoczął dziad Zygmunta III ze strony ojca, Gustaw I. Zgromadził on w swej bibliotece wiele cennych inkunabułów i rękopisów pochodzących z klasztoru w Vadstena. Kolejnym bibliofilem był ojciec Zygmunta III – Jan III Waza, który kolekcjonował książki. Matka Zygmunta, Katarzyna Jagiellonka, przekazała synowi zbiór po swym bracie, Zygmuncie Augustcie.

Dzieci Wazów były uczone w Rzeczypospolitej przez wybitnych nauczycieli humanistów. Zygmuntem III zajmował się sam Piotr Skarga, zaś jego synami – Władysławem, Janem Kazimierzem, Janem Olbrachtem, Karolem Ferdynandem i Aleksandrem – Gabriel Prewancjusz, doktor teologii wykształcony w Krakowie, Grazu i Paryżu. To on wpoił królewiczom nowoczesny zasób wiedzy w łatinistyce, retoryce, językach nowożytnych, historii i matematyce. Wpłynął korzystnie na kształtowanie ich charakterów i postaw moralnych¹⁵. W 1609 r. Prewancjusz został przez Władysława IV nobilitowany i otrzymał herb własny oraz nazwisko Władysławski. Królewicze nie mieli wielkich aspiracji intelektualnych, ale nauczyli się języka łacińskiego, niemieckiego, włoskiego i francuskiego, zainteresowali literaturą, historią, operą, malarstwem, architekturą i piękną książką. To właśnie Prewancjusz zachęcał swoich uczniów do gromadzenia księgozbioru już od najmłodszych lat. Pozostawionego przez Wazów zasobu nie da się obecnie dokładnie opisać. Nie znamy jego wielkości, ponieważ w ciągu wieków został rozproszony, a częściowo także zniszczony. Zdaniem najbardziej zasłużonej badaczki biblioteki wazowskiej, Ireny Komasary, do dzisiaj zachowały się w zbiorach polskich 154

¹⁴ B. Bieńkowska, *op. cit.*, s. 142.

¹⁵ H. Barycz, *Prewancjusz*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XXVIII/3, z. 118, s. 443; zob. też W. Czaplński, *Karol Ferdynand Waza*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XII, s. 86–87.

tytuły pewne, 76 wzmiankowanych w opracowaniach katalogowych, wystawach, korespondencji (potwierdzonych jest 40)¹⁶.

Bibliotekę tzw. Zamkową zaczęli Wazowie gromadzić na II piętrze Zamku w Warszawie. Zaprojektował ją wraz z dekoracjami wewnętrznymi wybitny architekt epoki wazowskiej, Jan Baptysta Gisleni. Prawdopodobnie Zygmunt III zaczął gromadzić własny księgozbiór jeszcze w Szwecji, będąc królewiczem. Były to niewątpliwie książki potrzebne do nauki, a także odziedziczone po matce Katarzynie Jagiellonce. Zapewne część z nich zabrał ze sobą do Polski. Pozostałe w Szwecji uległy rozproszeniu. Gromadził księgozbiór podobnie jak jego poprzednicy na tronie. Kupował książki przez specjalnie wysyłanych agentów. Jednym z nich był Stanisław Reszka, dyplomata polski w Neapolu, pisarz religijny, autor pierwszej biografii Stanisława Hozjusza i wydawca jego pism. Z zagranicznych wojaży przywoził królowi książki między innymi Jan Andrzej Próchnicki, późniejszy arcybiskup lwowski, zwolennik unii kościelnej z Ormianami, ale przede wszystkim bibliofil. Woluminy dostarczał też na dwór w Warszawie Tomasz Treter, sekretarz królewski, filolog, tłumacz. Podobnie czynił Adam Mąkowski, dyplomata wysłany do Neapolu w celu odzyskania tzw. sum neapolitańskich, czyli pieniędzy pożyczonych przez królową Bonę królowi Filipowi II. Cieszył się opinią konesera sztuki i bibliofila. W 1622 r. zakupił dla władcy między innymi *Codex argenteus*, przechowywany w opactwie Werden koło Düsseldorfu (obecnie w Uppsali) oraz przesłał bądź też przywiózł do Polski Nowy Testament w tłumaczeniu starogockim, a także najstarszy bezcenny pomnik piśmiennictwa germańskiego: przekład Biblii z oryginału greckiego, dokonany w IV w.¹⁷.

Jego następcą i syn Władysław IV prawdopodobnie miał jako dziecko, a może jako młodzieniec, także własne książki edukacyjne. Podczas podróży po Europie powiększał swój księgozbiór, kupując książki; zapewne też otrzymywał je w darze. W czasie swojego panowania miał ponoć otrzymać z dedykacjami od różnych autorów około 300 pozycji¹⁸.

Jan Kazimierz, wstępując na tron Polski, odziedziczył bibliotekę po swoich poprzednikach – ojcu Zygmuncie III i zmarłym bracie Władysławie IV. Podobnie jak poprzednicy kupował i otrzymywał książki w darze. W ten sposób do biblioteki królewskiej miało trafić około 120 egzemplarzy¹⁹. Z czasem księgozbiór ten powiększył się o zbiory pozostałe po zmarłych braciach: Janie Albercie, Aleksandrze Karolu

¹⁶ I. Komasa, *Próba rekonstrukcji księgozbiorów polskich Wazów*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi” 1993, t. 14a, s. 161; eadem, *Stan badań nad księgozbiorami Wazów*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi” 1992, t. 12; eadem, *Zachowane egzemplarze z biblioteki polskich Wazów*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”, 1993, t. 15; eadem, *Książka na dworach Wazów w Polsce*, Wrocław 1994. Zob. też J. Kuźma, *Książki z biblioteki Wazów w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, Warszawa 2013, maszynopis pracy magisterskiej w bibliotece Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego.

¹⁷ J. Michalewicz, *Mąkowski Adam*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XX/2, z. 85, s. 349.

¹⁸ I. Komasa, *Książka na dworach...*, s. 162–164.

¹⁹ *Ibid.*, s. 165.

oraz Karolu Ferdynandzie. Po wojnach z lat 1655–1660, w czasie których biblioteka uległa zniszczeniu, Jan Kazimierz rozpoczął na nowo gromadzenie księgozbioru, wiele książek zamówił w gdańskiej księgarni Förstera. Sporo prac zostało też sprowadzonych z Francji dzięki staraniom królowej Ludwiki Marii, zaprzyjaźnionej z przeoryszą klasztoru Port-Royal w Paryżu, który był wówczas czołowym centrum kultury i odnowy moralnej. W zakupach książek parze królewskiej pomagał sekretarz Ludwiki Marii, Piotr Des Noyers. To dzięki niemu do królewskiego księgozbioru trafiło dzieło Jana Heweliusza *Mercurius in Sole visus*. Po abdykacji (1668) Jan Kazimierz, wyjeżdżając do Francji, zabrał ze sobą księgozbiór i dzieła sztuki. Zbiory biblioteczne uległy we Francji rozproszaniu jeszcze za jego życia. Jan Kazimierz często rozdawał egzemplarze książek różnym przyjaciółom i znajomym. W testamencie zapisał swój księgozbiór siostrze zmarłej żony, Annie Gonzadze. Ta z kolei zrzekła się części spadku na rzecz Henryka Juliusza de Bourbon d'Anghien, a to, co pozostało z jej części, w większości sprzedała. W opublikowanym pośmiertnym inwentarzu ruchomości (1673) pozostałych po Janie Kazimierzu wśród różnych przedmiotów znalazły się wprawdzie 74 książki, ale znany historyk epoki wazowskiej Władysław Tomkiewicz uważał, że to była niewielka jego część i szacował zbiór królewski na 350 różnojęzycznych woluminów, z przewagą historii i literatury religijnej²⁰.

Rodzinne tradycje bibliofilskie pielęgnował też jeden z młodszych synów Zygmunta III, Karol Ferdynand, opat czerwiński i tyniecki i późniejszy biskup wrocławski i plocki, który w Pałacu Ujazdowskim w Warszawie utworzył własną bibliotekę jako przeciwwagę dla „Zamkowej”. Najwięcej było w niej prac z dziedziny prawa, historii, teologii i religii, filozofii, astronomii, matematyki i wojskowości.

Funkcje bibliotekarzy na dworze Wazów w Warszawie pełnili zawsze bardzo dobrze wykształceni Szwedzi. Pierwszy z nich, Jan Vastovius, był doktorem teologii, pracownikiem kancelarii szwedzkiej; przeniesiony do Warszawy, otrzymał zadanie uporządkowania biblioteki. Był autorem pracy *Vitis Aquilonia*. Następny, Grzegorz Borast, był także człowiekiem wykształconym, miał stopień doktora teologii oraz obojga praw. Na dworze Zygmunta III przechodził przez różne szczeble kariery dworskiej – od skryby po bibliotekarza. Pozostawił po sobie nieukończoną historię Szwecji. Ostatni z bibliotekarzy, Marcin Bernitz-Bernhardi, z wykształcenia był lekarzem, interesował się przyrodznawstwem, napisał katalog królewskich ogrodów botanicznych.

* * *

Biblioteka Wazów padła łupem wojsk szwedzkich, którzy wywieźli na rozkaz Karola Gustawa około 21 skrzyń książek. Obecnie najwięcej egzemplarzy poważowskich książek znajduje się w bibliotekach szwedzkich i znacznie mniej w polskich. Chociaż do naszych czasów zachowała się tylko część księgozbioru Wazów,

²⁰ Hasło: *Biblioteki dworskie*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971, s. 213; zob. też I. Komasa, *Próba rekonstrukcji księgozbiorów...*, s. 161.

można jednak stwierdzić, że był to bardzo ciekawy zbiór, zawierający dzieła z różnych dziedzin wiedzy oraz wiele pięknych wydań. Komasa podkreśla, że: „zachowane egzemplarze stawiają Zygmunta III i jego synów w gronie prawdziwych bibliofilów”²¹. Dbali oni zarówno o zawartość treściową, jak i o szatę zewnętrzną swych książek. Dzisiaj mamy informacje o 1200 woluminach, które znajdowały się w księgozbiorach Wazów. Największą grupę, bo aż 40% zachowanych egzemplarzy, stanowią dzieła teologiczne i religijne, do których zalicza się między innymi książki z zakresu biblistyki, patrystyki, homiletyki, liturgiki, historii Kościoła, polemiki religijnej, żywoty świętych. Następną licznie reprezentowaną dziedziną jest historia, którą Wazowie bardzo się interesowali. Zbiór ten zawiera zarówno dzieła dotyczące starożytności, jak i prace w języku polskim i językach obcych, dotyczące dziejów nowożytnych Polski i Europy. Kolejną grupę stanowią książki z zakresu prawa i polityki. Królowie z racji swoich obowiązków sędowniczych gromadzili kodeksy, statuty, konstytucje i komentarze. W bibliotekach Wazów znajdowały się też dzieła o tematyce wojskowej. Były to nie tylko znane *Nowiny*, relacjonujące wojny prowadzone przez Zygmunta III i Władysława IV, ale także prace dotyczące architektury militarnej. W księgozbiorach królewskich znajdowały się: retoryka z różnego rodzaju mowami okolicznościowymi, słowniki, językoznawstwo, literatura piękna, traktaty filozoficzne, prace z zakresu geografii, kartografii, meteorologii i astronomii, matematyki, medycyny, nauk przyrodniczych oraz sztuki i polonika. Były wśród nich wydawnictwa rzadkie i poszukiwane²².

Książki z księgozbioru Wazów noszą ślady użytkowania, jednakże trudno stwierdzić, czy podkreślenia fragmentów tekstu i noty na marginesach zostały naniesione przez pierwszych, czy późniejszych ich właścicieli. Komasa wysuwa przypuszczenie, że owe ślady świadczą o tym, iż Wazowie chętnie udostępniali zbiory osobom ze swego otoczenia. Jednymi pewnymi śladami pozostawionymi w książkach przez właścicieli z dynastii Wazów są ich podpisy na kartach tytułowych. Zygmunt III swoje książki podpisywał na różne sposoby, podobnie Karol Ferdynand. Władysław IV używał tylko jednego rodzaju podpisu.

Oprawy Wazowskich książek były staranne, różniły się od siebie tłoczeniami. Łączył je wszystkie superekslibris herbowy, który wyglądał następująco: na czteropolowej tarczy z herbami Polski i Litwy umieszczono mniejszą tarczę z herbami Szwecji i Gotlandii, a w sercu polowym herb Wazów – snopek²³. Wśród opraw książek pochodzących z biblioteki króla można znaleźć egzemplarze pokryte srebrem, zdobione emalią i złotem, pergaminowe w kolorze kości słoniowej oraz luksusowo oprawione książki odziedziczone po rodzicach i stryju Zygmuncie Augustcie. Książki Zygmunta III często zaopatrywano dodatkowo w ozdobne klamry, srebrne okucia na narożnikach bądź skórzane rzemyki do wiązania. Zbiory Władysława IV i Jana Kazimierza były oprawiane w skórę czerwoną (marokini) lub brązową oraz kremowy i czerwony (purpurowy) pergamin. Przednią

²¹ *Ibid.*, s. 168.

²² *Ibid.*, s. 164–167.

²³ I. Komasa, *Książka na dworach...*, s. 86.

i tylną okładzinę ozdabiał superekslibris herbowy Wazów²⁴. Książki w większości były pisane po łacinie i pochodziły z europejskich oficyn wydawniczych. Zachowane egzemplarze, jak sugeruje Komasa, pozwalają określić Zygmunta III i jego synów jako bibliofilów, którzy dbali o odpowiednią lekturę i przywiązywali dużą wagę do estetycznego wyglądu poszczególnych pozycji. Zwłaszcza tematyka kolekcji nie pasuje do opinii Henryka Barycza, iż księgozbiór, szczególnie Zygmunta III, był księgozbiorem bigota²⁵.

Los okazał się mało łaskawy – zarówno dla zbiorów Zygmunta Augusta, jak i dla biblioteki Wazów. Wywiezione z Warszawy podczas „potopu” książki, do kraju nie wróciły. Zasiliły zbiory królewskiej biblioteki w Sztokholmie oraz biblioteki prywatne szwedzkich dowódców, szkół i klasztorów. W ciągu wieków były przedmiotem sprzedaży czy wymiany i ulegały rozproszeniu, a niektóre zniszczeniu na skutek wilgoci lub pożarów. O ich zwrot starali się bezskutecznie następcy Jana Kazimierza. W XX w. polskimi księgozbiórami zainteresowali się polscy i szwedzcy uczeni. Od 2008 r. polsko-szwedzkie zespoły naukowców prowadziły badania w wielu szwedzkich ośrodkach, między innymi na Zamku Skokloster. Zbiorem rękopisów kolekcji Skokloster zajmowała się Alina Nowicka-Jeżowa, zaś stare druki zostały przebadane w ramach projektu szwedzkiego „Polonika na Zamku w Skokloster”, kierowanego przez Ewę Teodorowicz-Hellman i polski projekt „Humanizm. Idee, nurty i paradygmaty humanistyczne w kulturze polskiej”, w ramach którego realizowano temat „Edycje poloników”, kierowany przez prof. Dariusza Chemperka²⁶. W 2011 r. wydano katalog poloników znajdujących się w bibliotece katedralnej w Strängnäs; zbiory te zostały przebadane pod kierownictwem Marii Judy z UMCS w Lublinie²⁷. W chwili obecnej, dzięki digitalizacji zbiorów, możemy z nich w pełni korzystać.



II.1. Superekslibris Zygmunta Augusta – tzw. *Monumenta Zygmunta Augusta*
w: Lambertus Hersfeldensis, *Germanorum res praeclare im gestae*, Tybinga 1533
(sygn. XVI.O.9622)

Źródło: <http://www2.oss.wroc.pl/index.php/biblioteka-osolineum/>.

²⁴ *Ibid.*, s. 222–223.

²⁵ H. Barycz, *Barok*, [w:] *Historia nauki polskiej*, t. 2, Wrocław 1970, s. 40.

²⁶ *Polonika w Archiwum Narodowym Szwecji: kolekcja Skokloster i inne zbiory*, red. A. Nowicka-Jeżowa, E. Teodorowicz-Hellman, Stockholm 2007; D. Champerek, *Polonika ze zbiorów zamku Skokloster: katalog*, Warszawa 2008.

²⁷ M. Juda, *Polonika w bibliotece katedralnej w Strängnäs*, Stockholm 2011.



Il. 2. Superekslibris Zygmunta III w: Pedro de Ribadeneyra, *Princeps Christianus* [...].
Antwerpia 1603 (sygn. BOss XVII-621)

Źródło: <http://www2.oss.wroc.pl/index.php/biblioteka-osolineum/>.

Bibliografia

- Barycz H., *Barok*, [w:] *Historia nauki polskiej*, t. 2, Wrocław 1970.
- Barycz H., *Dookoła Biblioteki Zygmunta Augusta*, „Przegląd Biblioteczny” 1933, z. 1.
- Barycz H., *Prewancjusz Gabriel*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XXVIII/3, z. 118.
- Biblioteki dworskie*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971.
- Bieńkowska B., *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2005.
- Borkowska U., *Królewskie modlitewniki. Studium z kultury religijnej epoki Jagiellonów (XV i początek XVI wieku)*, Lublin 1999.
- Champerek D., *Polonika ze zbiorów zamku Skokloster: katalog*, Warszawa 2008.
- Czapliński W., *Karol Ferdynand Waza*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XII.
- Dziuba A., *Druki pergaminowe z księgozbioru Zygmunta Starego w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie*, Bibl. Lub. 1996, nr 127, s. 4–9.
- Hartleb K., *Biblioteka Zygmunta Augusta. Studium z dziejów kultury królewskiego dworu*, Lwów 1928.
- Hartleb K., *Dzieje spuścizny królewskiej*, Lwów 1929.
- Juda M., *Polonika w bibliotece katedralnej w Strängnäs*, Stockholm 2011.
- Karpuk W., *Nieznana „Biblia” z Biblioteki Zygmunta Augusta*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1996, s. 351–356.
- Kawecka-Gryczowa A., *Biblioteka ostatniego Jagiellona. Pomnik kultury renesansowej*, Wrocław 1988.
- Komasara I., *Książka na dworach Wazów w Polsce*, Wrocław 1994.
- Komasara I., *Próba rekonstrukcji księgozbiorów polskich Wazów*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”, 1993, t. 14a.
- Komasara I., *Stan badań nad księgozbiorami Wazów*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”, 1992, t. 12.

- Komasara I., *Zachowane egzemplarze z biblioteki polskich Wazów*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi” 1999, t. 15.
- Kuźma J., *Książki z biblioteki Wazów w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, Warszawa 2013, maszynopis pracy magisterskiej w bibliotece Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego.
- Maruszak E., *Nieznane księgi ze zbiorów króla Zygmunta Augusta*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2013 (3), s. 19–22.
- Michalewicz J., *Mąkowski Adam*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XX/2, z. 85.
- Migoń K., *Majmonides z biblioteki Zygmunta Augusta*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2006, s. 63–74.
- Płaszczyńska-Herman K., *Nieznane książki króla Zygmunta Augusta w Bibliotece Zgromadzenia Księża Misjonarzy na Stradomiu w Krakowie*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2013, R. LXIII, s. 71–80.
- Polonika w Archiwum Narodowym Szwecji: kolekcja Skokloster i inne zbiory*, red. A. Nowicka-Jeżowa, E. Teodorowicz-Hellman, Stockholm 2007.
- Testament Zygmunta Augusta*, oprac. A. Franaszek, O. Łaszczyńska, S. E. Nahlik, [w:] *Źródła do dziejów Wawelu*, t. 8, Kraków 1975.
- Tondel J., *Biblioteka ostatniego Jagiellona. Pomnik kultury renesansowej*, [rec. w:] „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1994/1995 (druk 1997).
- Tondel J., *Srebrna Biblioteka Albrechta Pruskiego i jego żony Anny Marii*, Warszawa 1994.

